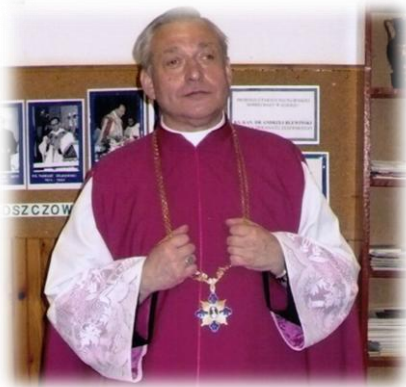




DOBRA RADA

PISMO PARAFIALNE LISTOPAD 11/2011 (25)

PRZEWIELEBNY KSIĘŻE PROBOSZCZU



oddzielać światło od ciemności, prawdę od kłamstwa, dobro od zła, wybory od pozornych.

Kochany Księżu Proboszczu, wyrażamy słowa wdzięczności za serce jakie wkładasz w posługę kapłańską i za troskę o rozwój życia duchowego każdego z nas. Cieszymy się, że jesteś wśród nas i nie zapominamy o Tobie w naszych modlitwach.

Na zbliżający się dzień świętego Andrzeja, twojego patrona, niech te słowa i nasza modlitewna pamięć, będą dla Ciebie z naszej strony, najlepszymi życzeniami imiennymi.

Wdzięczni Parafianie wraz z Księżmi wikariuszami

Patrząc na Twoją posługę kapłańską jesteśmy wdzięczni, że realizujesz testament duchowy śp. ks. kan. Henryka Góry. Uczestnicząc w Eucharystii czujemy, jak podnosząc białą hostię z ołtarza ofiarujesz Bogu wszystko to co dobre, szlachetne i piękne, a co zrodziła nasza praca, nasz wysiłek, ból i radość. Wielbisz Boga ubogacając naszą świątynię w modlitwie, dbasz o pięknie odprawioną liturgię, a także zabiegasz o aktywne uczestniczenie wiernych w niej. Przez ostatnie kilka lat jesteś z nami jako duszpasterz wspólnoty. Żyjesz dla nas, poświęcasz się, modlisz się z nami i za nas. W Twoim postępowaniu przejawia się troska o zbawienie parafian, o prawdę, miłość i o świętość swoich parafian. Dziękujemy za Twoje pięknie przygotowane homilie, zawierające głęboką treść, przypominają nam, że tylko żywe słowa Boga porządkują nasze życie. Czyli uczą jak dobre



DROGI KSIĘŻE MARCINIE!

Z okazji Twojego święta w imieniu całej wspólnoty parafialnej, składamy najserdeczniejsze życzenia aby Dobry Bóg obdarzył Cię obfitością swoich łask, dobrym zdrowiem, radością i umiejętnością przewycięzania kłopotów dnia codziennego. Niech wraz z mocą przemiany chleba i wina, daje Ci moc przemiany ludzkich serc.

Parafianie z Duszpasterzami



WYWIAD Z KSIĘDZEM ANDRZEJEM BLEWIŃSKIM PROBOSZCZEM PARAFII MATKI BOŻEJ DOBREJ RADY W ZGIERZU

Jak wyobrażał sobie Ksiądz posługę duszpasterską przychodząc do parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu i jaką miał Ksiądz wizję duszpasterską?

Kiedy cztery lata temu otrzymałem od Księdza Arcybiskupa propozycję objęcia Parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, to przyznam, że uczyniłem to z posłuszeństwa, ale czułem ciężar odpowiedzialności.

Przed rozpoczęciem posługi w parafii MBDR przez 10 lat pracowałem w parafii Szczawin. Tworzyliśmy jedną skonsolidowaną rodzinę. Znałem tam wszystkich parafian, ich radości i problemy, możliwości, najważniejsze sprawy. Parafia MB Dobrej Rady jest kilkakrotnie większa, nowi parafianie, a także nowe wyzwania, nowe uwarunkowania społeczne. Dlatego za cel mojego posługiwania postawiłem kontynuację tego co wypracował mój Zacny poprzednik ks. kan. Henryk Góra. Znałem Go wiele lat i podziwiałem ofiarność oraz zaangażowanie również w poprzednich parafiach.

Parafia ma wspaniałych ludzi. Minęły cztery lata i chyba nie zawiodłem zarówno ks. kan. Henryka Górnego i wiernych, wszak wszystko ma się realizować na większą chwałę Bożą.

PRZYBĄDŹ PANIE BO CZEKAMY

Motto:

Głos wołającego na pustkowiu:
Gotujcie drogę Pana, prostujcie ścieżki jego.
(Mt3,1-12).

Motto2:

" Mamy "prostować" wypaczenia i niesprawiedliwości , "wypełnia" pustek, która oznacza brak dobra, miłosierdzia, poszanowania i zrozumienia bliskich , "zrównywać" przeszkody wzniesione przez pychę i przemoc "wygładzać to wszystko, co się sprzeciwia wolności i godności życia ludzkiego. tylko w ten sposób można się naprawdę przygotować na święta Bożego Narodzenia".

Jan Paweł II.

Świat nas nie rozpieszcza. Jesteśmy zagonieni, zapracowani, zmęczeni. Tylko czasami czujemy, że coś jest nie tak, że powinniśmy być lepsi, szlachetniejsi, bardziej czystszy. Nasze myśli kierują się wtedy ku Bogu. Długie wieczory listopadowo-grudniowe sprzyjają tym refleksją. Rozpoczyna się bowiem adwent- pobożne i radosne oczekiwanie na przyjście Pana. " Biel to czystość i niewinność. Tęsknota za utraconą przez grzech czystością daje się zmierzyć zachwytem, co ogarnia duszę, kiedy na ziemię spadnie pierwszy śnieg. Matka przed urodzeniem dziecka stroi kołyskę. Świat czekający

Jeśli chodzi o wizję duszpasterską, to jestem przed wszystkim teologiem pastoralistą, dlatego pragnę wprowadzać w czyn wszelkie sprawdzone metody, które sprawiają, że wspólnota jest silna Bogiem, gdyż stanowimy jedną rodzinę parafialną .

Nowoczesna parafia jest wspólnotą wspólnot, dlatego należy tworzyć duszpasterstwo elitarne. Jestem bardzo zadowolony, że organizacje działają dość prężnie, wychodzą z nowymi propozycjami i same się w to włączają.

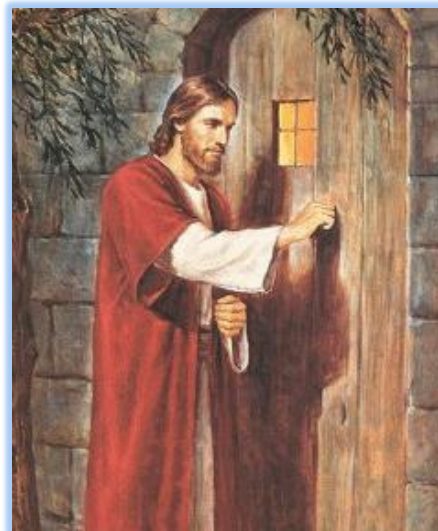
Jakie ma Ksiądz nadzieje i oczekiwania związane z naszą parafią.

Nadzieje są zawsze, że jeszcze więcej i lepiej. Oczekiwania, to pogłębienie konsolidacji w parafii.. Zauważam, że anonimowość mieszkańców parafii się przełamuje. Ludzie się włączają we wszelkie inicjatywy, czekają, a co najważniejsze chcą. Nie dostrzega się antagonistów w konfrontacji, a zauważa się coraz większą współpracę i zrozumienie. Oby tak dalej. Ponadto wzorowo układa się współpraca z księżmi wikariuszami, a to owocuje w konkretach.

Opracowała na podstawie udzielonego wywiadu Marianna Strugińska-Felczyńska



na przyjście Zbawiciela obleka się w biel. Czekają święci. Czekają wszelkie stworzenie. Adventus. On przyjdzie. Rorate coeli, desuper, et nubes pluaut Justum. Niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela ".Zofia Kossak-Szczucka "Rok Polski. Bóg przychodzi do nas 25 grudnia. Data ta wyznaczona dopiero w drugiej połowie 4 wieku ,sprawiła, że mógł zaistnieć adwent, który rozpoczyna nowy rok kościelny. Adwent trwa od 23 do 28 dni i obejmuje cztery kolejne niedziele przed 25 grudnia. Składa się z dwóch okresów: od początku adwentu do 16 grudnia włącznie (to czas w którym oczekujemy na paruzję, przyjście finalne, ostateczne Chrystusa na końcu czasów) , od 17 do 24 grudnia (to czas bezpośredniego przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego w betlejemskiej stajence. W czasie adwentu poza niedzielami i



uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP(8.12).
odprawiane są Roraty-msze św. ku czci NMP,
odprawiane wcześniej rano przed wschodem słońca.
Msza rozpoczyna się przy zgaszonych światełkach, które
zapalają się dopiero gdy śpiewa się hymn "Chwała na
wysokości Bogu". W czasie odprawiania Eucharystii,
zapala się dodatkową świecę, która symbolizuje Maryję -
patronkę adwentowego czuwania. Jest taki zwyczaj
adwentowy pochodzący z Niemiec, pleceni z gałązek
szlachetnych drzew iglastych wieńca. Na wieńcu
umieszczone są 4 świece, symbolizujące 4 niedziele
adwentu. Mam w wyobraźni ten wieniec przed sobą.

Zapalam pierwszą świecę:

Jest rok 765 przed Chrystusem. Rodzi się prorok Izajasz.
Jest obdarzony charyzmą, zaletami ducha, błyskotliwą
inteligencją i nieskrepowaną silną wolą. Bóg powołuje
go w 739 roku na swojego proroka.

"Oto panna będzie brzemienna i urodzi syna i nazwie go
Immanuel " (Iz 7-14).

"(...) narodziło się nam dziecko, syn został nam dany, a
na jego barkach spocznie władza książęca. I będą go
zwać Cudowny Doradca, Potężny Bóg, Wiekuisty Ojciec,
Księżę Pokoju" (Iz 9, 6-7).

"Był wzgardzony i uważaliśmy go za nic. Zaprawdę, on
dźwigał nasze choroby i nosił nasze boleści.
A myśmy go poczytywali za utrapionego, ugodzonego
przez Boga i udręczonego. Lecz jego przebijano za nasz
występek, miażdżono za nasze przewinienia. Spadła na
niego kara mająca przynieść nam pokój i dzięki jego
ranom zgotowano nam uzdrowienie " (Iz 53,3-5).

Zapalam drugą świecę:

Z kapłańskiego rodu Aarona pochodził ostatni prorok,
któremu Bóg nadał imię Jan. Był głosem wołającym na
pustyni.

"Oto Baranek Boży, który zgładzi grzechy świata " (J1,
29).

POTEGA MIŁOŚCI

19 października w Dyskusyjnym Klubie
Filmowym naszej parafii, prowadzonym przez księdza
Piotra Skurę, obejrzeliśmy film „Piękny umysł”
nagrodzony 4 Oscarami i 4 Złotymi Globami.

„Piękny umysł” jest filmową adaptacją biografii
genialnego amerykańskiego matematyka Johna Nasha,
laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii z 1994r.

John Nash, ekscentryk cierpiący na schizofrenię,
przez wiele lat walczył ze straszliwą chorobą
ograniczającą jego potencjał twórczy, by ostatecznie nad
nią zatriumfować, u schyłku swojego życia. Bohater
filmu, którego rolę zagrał Russell Crowe, żyje do dziś –
nie wyzdrowiał cudownie, ale nauczył się żyć z chorobą.
Zrobił ogromny krok naprzód pod względem zachowania
i możliwości przeżyć emocjonalnych. Wykonuje rzeczy,
które od lat leżały poza granicami jego możliwości.

W dyskusji, prowadzonej jak zawsze przez
księdza profesora Stanisława Skobla, ks. profesor zwrócił
uwagę na fundamentalną rolę, w zwycięstwie w walce z
chorobą, którą odegrała żona geniusza. Alicja jest osobą

"Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde
więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie
wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę woda dla
nawrócenia, lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest
ode mnie, ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On
was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On
wiejadło w ręku i oczyści swój omłot: pszenice zbierze
do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym " (Mt
3,1-12).

"Czasami doleci z burzą

Do uszu bezmyślnej tłuszczy

Do wodzów, co kłamstwu służą

Głos wołający na puszczy " - Adam Asnyk.

Zapalam trzecią świecę:

Oto Maryja matka adwentu.

"Zacznijcie wargi nasze, chwalić Pannę Świętą

Zacznijcie opowiadać cześć Jej niepojętą " - godzinki o
Niepokalanym Poczęciu NMP.

"Niech spłynie zwieńconą gwiazdami niewiasta, która
odkupi błąd Ewy. Tamta była pycha, Ta będzie pokora.
Tamta przeklinała pokolenia, Te- błogosławiona zwać
będą wszystkie narody. Niech zejdzie cicha
i biała jak śnieg... A Słowo stanie się Ciałem " - Zofia
Kossak- Szczucka. "Rok Polski".

Zapalam czwartą świecę:

"Odpowiednie dąć rzeczy słowo.

A powinnością słowa literackiego jest służba Słowu
Objawionemu " - C. K. Norwid.

Dlatego piszę te słowa. Czy mam do tego moralne prawo
gdy swoich ścieżek wyprostować nie potrafię. Nie wiem.
W uszach dźwięczą mi słowa naszego narodowego
wieszczki Adama Mickiewicza:

**"Na próżno Chrystus rodzi się w żłobie jeśli nie narodzi
się w tobie "**

Szkocja - Annan.

Bolesław Wąsowski

zdecydowaną, pragmatyczną i niezależną, ale jej
dziewczęce zakochanie przetrwało wszystkie
rozczarowania, nudy
i zawody. Jej jedynej ufał Nash. To potęga jej miłości,
ogromne poświęcenie i wsparcie, stały się siłą do walki
z chorobą męża. Chociaż, do wygranej walki przyczynił
się również mocno „piękny umysł” Johna (uwierzył, że
dzięki nieustannym poszukiwaniom rozwiązania pokona
chorobę) to jednak Jej – swojej żonie, składa hołd
podczas uroczystości odbierania nagrody Nobla.
Genialny matematyk mówi o ty, że po wielu latach
przeszukiwania rozwiązań problemów i równań, doszedł
do wniosku, że najważniejsze
w życiu są **równania miłości...**

„Tak więc trwają wiara, nadzieja i miłość – te trzy:
największa z nich [jednak] jest miłość”.

Kolejne spotkanie w Dyskusyjnym Klubie Filmowym
odbędzie się **17 listopada w trzecią środę miesiąca.**
W imieniu Księży i uczestników serdecznie zapraszam do
korzystania z tej wartościowej formy wspólnych spotkań.

Teresa Szczur

JESTEM NIEPOKALANE POCZĘCIE

Motto:

Bądź pozdrowiona łaski pełna Pan z Toba.

Archanioł Gabriel do Marii z Nazaretu

Ewangelia według Św. Łukasza.

Motto2:

Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swojego poczęcia- mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmogącego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego -została zachowana jako nietknięta od wszelkiej zmyzy grzechu pierwotnego, jest prawdą przez Boga objawiona i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.

papież Pius 9 - konstytucja apostolska "Ineffabilis Deus" 8. 12. 1854r bazylika Św. Piotra Rzym.

Skomplikowana jest prawda o kobietach. Potrafią zmusić mężczyznę do rzeczy wspaniałych, wielkich i szlachetnych, ale także pociągnąć go za sobą w przepaść, w grzech. Nie inaczej było z pierwszą przedstawicielką rodzaju ludzkiego-Ewą. Gdy Bóg stworzył pierwszych rodziców, obdarował ich w swoją Bożą Miłość, rozum i wolną wole. Mieszkali w raju, byli pod opieką Boga, cieszyli się Jego przyjaźnią. Bóg miał wobec nich tylko jedno życzenie, jedną jedyną prośbę. Pragnął aby wystrzegali się nieposłuszeństwa, pychy – obrazem tego było drzewo poznania dobra i zła – aby nie zrywali owocu z tego drzewa. Ewa skuszona przez szatana (ojca kłamstwa), zerwała jednak owoc i namówiła do tego Adama, męża, który ją bardzo kochał i darzył zaufaniem. Pierwsi rodzice złamali „Przymierze z Bogiem”. Poprzez nieposłuszeństwo odrzucili miłość Boga, dali się omamić złemu duchowi, nie kierowali się „Bożym rozumem”. Odrzucili porządek ustalony przez Boga, dla siebie i swojego potomstwa. Konsekwencje nieposłuszeństwa pierwszych rodziców były i są straszliwe. Kierując się egoizmem i próżnością rozlali grzech na cały świat, zamieniając życie w ziemskie piekło pełne udręk. "Ludzie ludziom zgotowali ten los" -Zofia Nałkowska (Medaliony). Grzech pierwotny dziedziczony jest przez następne pokolenia ludzkości i zmywany dopiero przez sakrament Chrztu Św., ustanowiony przez Chrystusa (Syna Bożego), który wraz ze swoją Matką jest wolny od wszelkiego grzechu. Natura ludzka osłabiona przez grzech Adama, skłonna do zła i buntu przeciw Bogu, nie może już sobie poradzić ze swoimi ułomnościami. Bóg jednak ukochał swoje stworzenie ponad wszystko, ukochał ludzi i zsyła im możliwości ratunku. Czytając Stary Testament, widzimy całą gamę środków zaradczych przeciw złu zsyłanych przez Opatrzność. Upomina On ludzi głosami proroków, postawą patriarchów, ustanawia dla nich prawa (Dekalog). Wszystko na nic. Ludzkość ma już swojego



złotego cielca - grzech. Czytamy w Biblii "zapłatą za grzech jest śmierć". Czy może być większa miłość od Bożej Miłości, który postanawia sam ponieść tę karę, za rodzaj ludzki, by go zbawić? Przez swoją męczeńską śmierć na krzyżu dać mu całkowite przebaczenie i możliwość życia wiecznego? W tym celu musi narodzić się jako człowiek. Następuje poszukiwanie niewiasty na matkę Boga. Wybór pada na Maryję. Młodziutka dziewica z miasta Nazaret. Misja zwiastowania, powierzona zostaje archaniołowi Gabrielowi. Oto biblijna scena zwiastowania: Anioł rzekł do niej "Nie bój się Maryjo, znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego"(Lk.1,29-32). Maryja w swojej pokorze zapytuje tylko "Jakże to się stanie skoro nie mam męża". Słyszy odpowiedz "Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię. Dlatego też święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym"(Lk.1,35).

"Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twojego słowa"(Lk.1,38).

I stało się.

" On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. (wyznanie wiary-credo).

Stał się Synem Maryi z Nazaretu. Krwią z jej krwi, kością z jej kości. Jego święte ciało było bez grzechu. Bez grzechu pierwotnego i każdego innego musiała też być Jego matka. Ona bowiem zapowiedziała samego Boga w raju miała zetrzeć głowę węża (Szatana).

Archanioł Gabriel pozdrawia ją słowami " łaski pełna". Tam gdzie jest łaska Boga, nie ma grzechu. Przekonanie o tym wielkim przywileju Najświętszej Maryi Panny było od samego początku istnienia Kościoła, chociaż historia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu jest bardzo długa. Ojcowie Kościoła nazywali Maryję, czysta, niewinna, bez skazy. Augustyn z Hippony (354-430), uznawał, że Matka Chrystusa wyłączona była z pod wpływu jakiegokolwiek grzechu. Jan Duns Szkot twierdził, że uchronienie Matki Bożej od grzechu pierwotnego dokonało się już mocą samego Odkupienia naszego Zbawiciela. Rok 1477, to rok ustanowienia przez papieża Sykstusa 4 w Rzymie święta Poczęcia Niepokalanej, które od czasów Piusa 5 (+1572) zaczęło obchodzić w całym Kościele. Dnia 8 grudnia 1854 roku w Bazylice Św. Piotra, papież Pius 9 w obecności 54 kardynałów i 140 arcybiskupów, bullą "Ineffabilis Deus" ogłasza dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Matka Boża sama, cztery lata później, podczas objawień w Lourdes w 1858 roku, Bernadecie Soubirus potwierdza tę prawdę mówiąc:

"Jestem Niepokalane Poczęcie"

8 grudnia obchodzimy święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, tego dnia powinniśmy być na

Mszy Św. i uczestnicząc w Eucharystii, wsłuchać się w słowa przesłania objawień Matki Bożej w Lourdes. Przypominają nam one o Jej wielkiej miłości do nas, opiece oraz tym, że istnieje po śmierci życie wieczne, na które musimy zasłużyć w naszym ziemskim pielgrzymowaniu. Tymczasem osaczeni grzechem, żyjemy w niepełni „szczęścia Bożego”. Otrzeźwienie może być jednak bolesne. Jesteśmy bowiem słabi i leniwi. Zgadzamy się na niesprawiedliwość, egizm i zło. Grzech jest „rakiem” naszych sumień. Krzysztof Krawczyk w swojej pięknej piosence "To wszystko sprawił grzech" śpiewa:

To wszystko sprawił grzech, ze ludziom jest ze sobą źle

ŁUKASZ CZYLI URODZONY O ŚWICIE

Św. Łukasz, bo o nim mowa, prawdopodobnie pochodził z Antiochii Syryjskiej. Był poganinem. Chrzt przyjął ok. 40 roku. Wtedy też przyłączył się do wyznawców Chrystusa.

Jako człowiek wykształcony, świetnie znał ówczesną literaturę i j.grecki. Był lekarzem. Około 50 roku poznał św. Pawła i w niedługim czasie został jego uczniem, towarzysząc mu w wielu podróżach apostołskich. To sprawiło, że stał się jego wiernym i nieodłącznym przyjacielem nawet wówczas, gdy ten został aresztowany i uwięziony w Rzymie na okres 2 lat. Łukasz czas ten wykorzystał na lepsze poznanie życia i nauczania Jezusa, a swoją wiedzę czerpie od naocznych świadków. Efektem było napisanie Ewangelii i Dziejów Apostolskich.

Jako jedyny z Ewangelistów ukazał scenę zwiastowania, narodzenia Jana Chrzciciela i Jezusa, nawiedzenie św. Elżbiety, pokłon pasterzy, ofiarowanie Jezusa i znalezienie Go w świątyni – stąd mówi się o nim

NA WSCHÓD OD EDENU

Jednak nie wszyscy byli szczęśliwi z faktu ,że po rajskim ogrodzie przechadzają Adam i Ewa .Jeden ze złych duchów ,poczuł się upokorzony ,widząc ,że Bóg traktuje ludzi na równi z aniołami .Postanowił Bogu Ojcu zrewanżować się za wyrzucenie go z Nieba. Wykorzystał w tym celu węża, który był wtedy w raju najpiękniejszym zwierzęciem ,jakiego znała Ziemia .Miał przepiękny kolorowy pióropusz lśniący tysiącem barw ,więc nie stanowiło dla niego kłopotu zwabienie Ewy w poblize drzewa poznania dobra i zła .Kiedy ona nadeszła ,zaczął niczym chytry sklepikarz zachwalać zalety owoców z tego drzewa .Chociaż na początku się wzbraniała ,ciekawość ,jak smakuje ten owoc i czy faktycznie będzie potrafiła rozpoznać dobro i zło jak Bóg ,zwyciężyła .Poczęstowała również Adama ,aby i on zaznał smaku tej wiedzy .Cóż za rozczarowanie przeżyli pierwsi rodzice! W jednej chwili zniknęło otaczające ich światło i chwała ,i ujrzeli swe nagie ,brzydkie ciała .Pospiesznie więc splekli przepaski na biodra i ukryli się wśród drzew. Bóg ,który

Bo zamiast dobrem przegnać zło, dali się splątać jakąś grą

To wszystko sprawił grzech, że ludziom jest ze sobą źle
Więc zamiast w swojej dumie trwać, spytaj sumienia jak się ma.

O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za nieprzyjaciółmi Kościoła Świętego i poleconymi Tobie. (Akt Strzelisty).

"Monstra Te esse Matrem"- okaż, że Jesteś Matką dla nas.

Bolesław Wąsowski

Annan Szkocja

jako o autorze tzw. Ewangelii Dzieciństwa Jezusa. Chrystus Pan, którego opisał, jest pełen dobroci i miłości

wobec biednych, chorych, odrzuconych przez społeczeństwo. Jako jedyny opisuje, tak głęboko przeniknięte teologicznymi treściami przypowieści , jak: przypowieść o miłosiernym samarytaninie, zaginionej owcy, nieurodzajnym drzewie figowym, bogaczu i ubogim łazarzu.

Wiele źródeł podaje, iż św. Łukasz był uzdolnionym malarzem. Jedna z legend mówi nawet, że to on namalował obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Zmarł, być może śmiercią męczeńską, w wieku 84 lat. Jego relikwie znajdują się w Bazylice św. Justyny w Padwie.

Atrybuty z którymi jest przedstawiany to: księga lub zwój pergaminu, wół, przybory malarskie, przyrządy medyczne.

Jest patronem lekarzy, malarzy, rzeźbiarzy. Swoje święto obchodzi 18 października.

Małgorzata Lewandowska

codziennie spacerował po Edenie, zdziwił się, nie widząc ludzi i zawołał Adama .On zaś odparł ,że się przestraszył i ukrył ,bo jest nagi .Kiedy Bóg go spytał, czy zjadł owoc z drzewa zakazanego, Adam przyznał się do tego czynu. Powiedział, że to Ewa zerwała owoc i go poczęstowała. Wtedy Bóg rzekł do węża, że od tej chwili, będzie przeklęty wśród zwierząt, utraci swą wspaniałą postać i na wieki będzie czołgał się w prochu ziemi. Między jego potomstwo a potomstwo Ewy wprowadza nieprzyjaźń, w wyniku której ono zmiażdży mu głowę. Do mężczyzny zaś zwrócił się ze smutkiem:

„W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz”(Rdz 3,19).

Ponieważ człowiek po zjedzeniu owocu poznał dobro i zło, Bóg obawiał się, że w chwili słabości sięgnie on po owoc z drzewa życia i będzie nieśmiertelny. Dlatego po wygnaniu pierwszych ludzi z raju, postawił przed

wejściem do niego niebieskich cherubów z połyskującymi mieczami, by nikogo nie wpuszczali do środka. Ci starożytni bramkarze-ogromne hybrydy o orlich skrzydłach, ludzkich twarzach, tułowiu lwa i wołu, swym wyglądem budziły takie przerażenie, że na pewno Adam już nigdy do Edenu nie wrócił.

NOC ŚWIĘTYCH

W tym roku po raz pierwszy 31 października w Archikatedrze Łódzkiej odbyła się Noc Świętych. Zamiast obchodzić popularne Halloween kilkaset osób zdecydowało się wieczór spędzić na modlitwie. Podczas tego spotkania obecnym zostały przybliżone postacie 5 świętych: bł. Rafała Chylińskiego, św. Faustyny Kowalskiej, św. Urszuli Ledóchowskiej, św. Maksymiliana Kolbe oraz bł. Jana Pawła II. Refleksji nad postaciami oraz życiem tych świętych i błogosławionych towarzyszyły ich relikwie. Nie zabrakło także modlitwy o wstawiennictwo każdego poszczególnego świętego, ale także odśpiewanej Litanii do Wszystkich Świętych.

Był także wśród obecnych arcybiskup Władysław Ziółek, który skierował swoje słowo do wszystkich zgromadzonych.

Każdy kto przybył tego wieczoru do katedry otrzymał opaskę z napisem "Bądź sobą, nie wstydź się świętości!". I to jest wyzwanie, które stawiał nam już Jan Paweł II. Mówił "Nie lękajcie się być świętymi! Uczynicie nowe tysiąclecie erą ludzi świętych!".

Komentarz ks. Piotra.

Przed 1 listopada prawie wszystkie media w Polsce - żeby nie powiedzieć, że wszystkie - robiły ranking wypowiedzi ludzi (wierzących czy niewierzących) na temat: czy jesteś za czy przeciw Halloween? Czy jest to dobre czy złe, jako zabawa?. Odpowiedzi były różne.

Zastanawiało mnie tylko jedno! Dlaczego takie pytanie? To podobnie jak byśmy kogoś w Polsce zapytali: czy będziesz obchodził rok smoka czy nie (w kulturze chińskiej bardzo ważny i z całym szacunkiem dla Chińczyków) czy może Purim (jedno z najważniejszych świąt Judaizmu)? Skąd takie pytanie o Halloween? Dlaczego nie padało z ust dziennikarzy pytanie: czy może dobrze byłoby „zarazić” i uwrażliwić naszą zadumą i modlitwą - która przecież towarzyszy nam wszystkim 1 i 2 listopada, kiedy nawiedzamy groby naszych bliskich - tych wszystkich, którzy obchodzą Halloween? Zadać im pytanie: czy pójdziesz na groby swoich ukochanych? czy zapalasz znicze? będziesz się modlił? uczestniczył w ich intencji, w Eucharystii?. Ilu z nich to uczyniło, to Jeden Pan Bóg wie. A zatem, drodzy chrześcijanie, może to dla nas pole do „Bożej pracy”, aby „zarazić” i serdecznie zaprosić do modlitewnego i prawdziwie chrześcijańskiego przeżywania dnia Wszystkich Świętych i Dnia Zaduszných, bo ci, którzy odeszli liczą na naszą modlitewną pamięć! Czyżby liczą na zabawę? Może się mylę, ale z psychologicznego punktu widzenia (jak to niektórzy współcześni uważają), Halloween to „zasulbimowany lęk i bojaźń” przed śmiercią. A propos, jak podały niedawno media, w jednym ze stanów USA (czytaj: Kalifornia), władze zabroniły palenia zniczy na cmentarzach, powołując się na przepisy przeciwpożarowej w ogóle na przepisy bezpieczeństwa. Ciekaw jestem, czy my w Polsce, na coś takiego byśmy się zgodzili?

Dlatego cieszą takie wydarzenia jak Noc Świętych, które odbyło się w naszej łódzkiej Katedrze 31 października br. „Zarazajmy” zatem innych (ze Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, ect...) naszą świętością i naszą chrześcijańską kulturą. Daj Boże!

Ks. Piotr

UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA JAKO UWIEŃCZENIE ROKU LITURGICZNEGO

Święto Chrystusa Króla przypada na ostatnią niedzielę roku liturgicznego. W tym roku jest to dzień 21 listopada. Uznanie faktu panowania Zmartwychwstałego Chrystusa nad całym Wszechświatem zamyka rok liturgiczny.

Oczywiście, opowieść ta jest tylko biblijną wizją upadku człowieka, wejścia zła i śmierci na świat, jak to sobie wyobrażali Żydzi (Semici) piszący o stworzeniu świata przez Boga i nie można ją dosłownie rozumieć. Tak to widziała ówczesna mentalność semicka.

Jarek Bień

Zabawy Halloween nie są tradycją naszej kultury. Natomiast propozycja duszpasterstwa młodzieżowego z Łodzi, pomaga nam się wyciszyć przed dniem Wszystkich Świętych i wszystkich wiernych zmarłych. Ciekawa alternatywa w obecnych czasach i dla młodych i dla starszych.

Joanna Kisiel



NIEDZIELA

- 7.00 - Msza święta poranna
- 8.30 - Msza święta dla wszystkich
- 10.00 - Msza święta dla wszystkich
- 11.30 - Suma w intencji parafian z udziałem dzieci
- 13.00 - Msza święta dla wszystkich
- 18.00 – Msza święta wieczorna z udziałem młodzieży

NABOŻEŃSTWA NIEDZIELNE

- 6.30 - Godzinki do NMP
- 8.00 – wypominki za zmarłych
- 17.30 - adoracyjne (I niedziela miesiąca)
- 17.30 – różańcowe (III niedziela miesiąca)

DNI POWSZEDNIE ŚWIĘTA

- 6.30 – Msza święta 7.00 – Msza święta
- 7.00 – Msza święta 9.00 – Msza święta
- 17.00 – Msza święta 17.00 – Msza święta
- 17.30 – Msza święta 18.00 – Msza święta

NABOŻEŃSTWA TYGODNIOWE

- 18.00 – wtorek; koronka do Miłosierdzia Bożego
- 18.00 – środa; nowenna do MB Nieustającej Pomocy
- 18.00 – czwartek; różańcowe tajemnice światła

Opracowano na podstawie strony internetowej Marianna Strugińska-Felczyńska

Związek małżeński zawarli:

Agnieszka Adamska i Przemysław Adamczewski
Monika Gryglewska i Mariusz Janiszewski
Anna Wasiak i Łukasz Załomski
Katarzyna Cichońska i Albert Burdykiewicz



Dni dyżurów Kapłanów w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu:

Kancelaria parafialna Tel: 42 716-27-65
Poniedziałek – Ks. Marcin Majda wikariusz
Wtorek – Ks. Jacek Kucharski wikariusz
Środa – Ks. Kan. Dr Andrzej Blewiński proboszcz parafii
MBDR – Dziekan Dekanatu Zgierskiego
Czwartek – Ks. Piotr Skura wikariusz
Piątek - zmiennie

Poprzez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty chrześcijańskiej włączeni zostali:

Jakub Damian Pabiańczyk
Alexander Waclawek
Maria Kownacka
Michalina Kałuża
Anna Maria Bielińska
Aleksander Seweryn Sulikowski
Aleksandra Maria Karpiak



Na podstawie ksiąg parafialnych opracowała: Katarzyna Dąbrowska

Odeszli do wieczności:

Krzysztof Leńko (ur.1972), Wanda Zabłocka (ur.1947), Zofia Marynowicz (ur.1949), Paweł Lewiński (ur.1970), Stanisław Łazowski (ur.1928), Grzegorz Dziuba (ur.1962), Michał Błaszczuk (ur.1924), Marianna Kryszka (ur.1936), Irena Szymke (ur.1947), Leonard Majzner (ur.1930), Teresa Żurek (ur.1930), Grażyna Kosiorek (ur.1935), Leonard Kostrzewski (ur.1929), Antoni Mętel (ur.1944),



Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9:00– 11:00 oraz 15:00– 16:30
Tel: 42 716-27-65

Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej– Curie 3
Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – proboszcz parafii; redaktor prowadzący: Ks. Piotr Skura
Nr konta parafialnego: 36 8783 0004 0015 6097 2000 0001 Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii składamy serdeczne Bóg zapłać
www.mbdr.archidiecezja.lodz.pl e-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.
Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Daria Łabsz, Katarzyna Wieczorek, Agnieszka Gajek, Małgorzata Lewandowska, Sławomir Bartzak, Jarosław Bień, Barbara Musiał, Bolesław Wąsowski
Dystrybutor: Marek Cylke



Drukarnia, Wydawnictwo Muzyczne i Poligraficzne
ul. Wersalska 54, 91-212 Łódź, merakel@kel.com.pl